

# GŁÓWNE LINIE FORMACJI

## MISJONARZY ŚWIĘTEJ RODZINY

### 3.4 FORMACJA CIĄGŁA

43. Kościół mówi, że każdy instytut życia zakonnego ma obowiązek przygotować i realizować odpowiedni program formacji ciągłej dla wszystkich swoich członków. Nasze Konstytucje mówią tylko to, co istotne na temat formacji ciągłej: że domaga się jej sam w sobie proces dojrzewania ludzkiego i zakonnego, i zmiany kulturowe; że winna być ukierunkowana na rozwój osoby, wspólnoty i misji, że winna odpowiadać na epokowe wyzwania, być na wysokim poziomie jakościowym i odnosić się do różnych wymiarów; że jej celem jest formacja osoby we wszystkich jej aspektach po to, by uczynić ją zdolną do uczestniczenia ze współbraćmi w zadaniu misyjnym Zgromadzenia. Ta formacja ma aspekt *zwyczajny* (czytanie i słuchanie Pisma Świętego, lektura i codzienne kształcenie, studium, refleksja i współdzielenie się we wspólnocie, itp.) i aspekt *nadzwyczajny* (krótkie kursy, sympozja, dni studiów w prowincji, kursy specjalistyczne, itp.) (patrz K 81; 88; 88; DG 067; PI 66-67; VC 69-70).
44. Na bazie adhortacji *Vita Consecrata* nr 70 w konkretnym przebiegu życia zakonnego możemy wyszczególnić różne etapy. Każdy etap ukazuje pewne specyficzne wyzwania i domaga się szczególnej uwagi w formacji ciągłej.
- Pierwsze lata pełnego włączenia w działalność apostołską:*  
Charakteryzują się jako faza krytyczna, naznaczona przejściem z życia kierowanego do sytuacji pełnej odpowiedzialności w działaniu. Poza stymulowaniem zwyczajnej lektury osobistej, proponujemy, aby Prowincje lub regiony organizowały: tygodnie studiów w prowincji; regularne spotkania we wspólnotach lokalnych; kursy quinquennialii, braterskie spotkania, mające na celu dzielenie się doświadczeniami i trudnościami.
  - Fasa pośrednia:*  
Ten najbardziej stabilny etap może nieść ryzyko przyzwyczajenia i wynikającą z niego pokusę rozczarowania ze względu na znikomość rezultatów apostołatu. Prowincje winny zaprogramować: rekolekcje, kursy pogłębiające na temat duchowości i życia zakonnego; aktualizację teologiczną i duszpasterską nt. naszych podstawowych apostołatów, itp.
  - Faza wieku dojrzałego:*  
Ta faza niesie ryzyko pewnego indywidualizmu, któremu towarzyszą lęk, że nie jest się dostosowanym do czasu obecnego oraz zjawiska zeszywnienia, zamknięcia i relaksacji. Dlatego Prowincje i regiony winny przewidzieć: spotkania i kursy formacji ludzkiej i duchowej; bardziej pogłębione rekolekcje; rok sabatyczny; sympozja mające na celu aktualizację teologiczną i duszpasterską, itp.
  - Wiek zaawansowany:*  
Zazwyczaj ten etap niesie nowe problemy, którym zawczasu stawia się czoła przy pomocy starannego programu wsparcia ludzkiego i duchowego. Podkreślamy wagę niektórych inicjatyw: kursy lub programy, proponowane przez Konferencje Zakonne; zachęcanie współbraci do pisania własnych wspomnień; spotkania i dni braterskie, aby dzielić się tym, co się przeżyło.
  - Moment zjednoczenia się z ostateczną godziną Męki Pana:*  
W tej fazie śmierć będzie oczekiwana i przygotowana jako akt najwyższej miłości i oddania siebie. Temu etapowi sprzyjają: wspólnotowe środowisko, pełne życzliwości, modli-

twy i rozważania Słowa Bożego; wspólnota zakonna, doceniająca osoby, które uczyniły dar ze swego życia; napisanie własnego testamentu duchowego, jako przesłanie i osobiste dziedzictwo skierowane do współbraci i do Kościoła.

45. Może się zdarzyć, że część formacji ciągłej będzie się odbywała w międzyzakonnych centrach formacyjnych. W takich przypadkach nie chcemy i nie możemy przekazać całego obowiązków formacji ciągłej naszym współbraci zewnętrznym organizacjom, jako że, *ze względu na wiele aspektów, formacja jest ściśle związana z wartościami własnego charyzmatu* (patrz PI 69; CII 18). Dlatego poza formacją zwyczajną, którą prowadzi osobiście każdy ze współbraci, każda Prowincja winna mianować odpowiedzialnego za formację ciągłą i zaproponować, sama lub we współpracy regionalnej, minimalny roczny program formacji ciągłej dla Prowincji oraz we wspólnotach lokalnych: rekolekcje dla różnych grup wiekowych, dni skupienia, spotkania lub dni studiów, sympozja, kursy, itp.
46. Ważnym aspektem formacji ciągłej jest specjalizacja, pojmowana jako studia na stopniach, które następują po teologii lub jako studia przedmiotów innych niż filozofia czy teologia. Specjalizacja może być wymogiem własnej misji rozwiniętej przez samo Zgromadzenie. Zanim się jednak podejmie decyzję, winno się zachować pewne kryteria, takie jak: cel Zgromadzenia (misje, powołania, rodziny), potrzeby Prowincji, pragnienie zaangażowanego współbrata, pewne doświadczenie apostołskie wybranego współbrata, aprobatą Przełożonego Prowincjalnego i jego Rady, itd. (patrz K 86; DG 065).
47. Do specjalizacji najbardziej pożądanym i koniecznym należy formacja formatorów (patrz DG 070), o którą Zarząd Prowincjalny powinien szczególnie się troszczyć. Dobry formator nie pojawia się znikąd, a prowincje winny ponosić odpowiedzialność wobec Boga i wobec powołanych, których przyjmują. Dlatego potrzebne są osoby otwarte, dojrzałe po ludzku i duchowo, z dobrą formacją pedagogiczną i z głębokim poczuciem przynależności do Zgromadzenia i do życia zakonnego.
48. Ikonę inspirującą formację ciągłą znajdujemy we fragmencie o **rodzinie Jezusa, która Go szukała** (Mk 3,20-35). Tak, Maryja i krewni Jezusa są prowokowani do ciągłego rewidowania ich wizji i ich zainteresowania Jezusem w tym celu, by zbudować nową i prawdziwą rodzinę w oparciu o Słowo Boże i by otworzyć się na nowe horyzonty misji. „Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i [którzy] są braćmi?»... kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką» (Mk 3,33.35). Również i my jesteśmy wezwani do odkrywania ciągle na nowo oblicza i misji Jezusa i do otwarcia naszych wspólnot na nowych członków i nowe przynależności. Nasze naśladowanie Jezusa idzie progresywnie przez Kafarnaum, przez drogi Galilei ku Jeruzalem i dobiega kresu u stóp krzyża, gdzie jest ustanowiona nowa rodzina ludzka i gdzie ludzkości zostaje dane nowe życie. Potem można głosić z prawdziwym przekonaniem: „Znaleźliśmy Mesjasza!” (J 1,41). Tzw. dojrzałe życie nie jest podobne do równiny, ale jest ziemią wyboistą, z jej niebezpieczeństwami, napięciami i wyborami.

#### IV – MEDIACJE (LUB ŚRODKI) PEDAGOGICZNE

49. Chociaż wiemy, że na każdym etapie prawdziwy formator jest Bogiem Ojcem przez Swego Syna i w Duchu Świętym, *to pierwszym odpowiedzialnym za własną formację jest każdy współbrat i każdy winien odpowiedzialnie wykorzystać możliwości, które są mu ofiarowane* (patrz K 83). To pojedynczy zakonnik jest tym, który ma pierwszorzędną odpowiedzialność w odpowiedzi „tak” na wezwanie Boga, które, jak i Jego miłość, jest wciąż nowe. Ponadto, w całościowym procesie formacyjnym *stosunki międzyludzkie i osoby są zawsze ważniejsze niż narzędzia i techniki*.
50. Oznacza to, że **formacja zakonnika musi być spersonalizowana**. Trzeba z mocą przywołać formowanego i współbrata do odpowiedzialności osobistej, aby przyjął wewnętrznie wartości życia konsekrowanego i jednocześnie regułę życia, która jest mu proponowana

przez mistrza formacji. W ten sposób formowany znajdzie w sobie samym uzasadnienie praktycznych wyborów, a w Duchu Świętym jego fundamentalny dynamizm. Orientacja duchowa, która winna być zastosowana w praktyce począwszy od nowicjatu, odgrywa w tym bardzo ważną rolę. Pomimo to *dzieło formacji jest owocem współpracy pomiędzy odpowiedzialnymi za formację i ich uczniami* (patrz PI 29; 32; C 83).

51. **Wspólnota jest naturalną przestrzenią formacji w życiu zakonnym.** Wspólnota jest formatorką w tej mierze w jakiej pozwala każdemu ze swych członków wzrastać w wierności Panu wg naszego charyzmatu. W ten sposób współbracia w formacji początkowej lub ciągłej mają prawo znajdować we wspólnocie atmosferę rodzinną i duchową, prostotę życia i zapał apostołski, zdolne pociągnąć ich do naśladowania Chrystusa w zgodzie z radykalizmem ich konsekracji. W szerszym sensie wspólnotą jest cały Kościół i formacja winna być prowadzona w komunii z nim, rozwijając w zakonnikach zdolność „odczuwania wraz z Kościołem” (centralny aspekt w życiu O. Berthiera). I wreszcie *trzeba znaleźć odpowiednią równowagę pomiędzy formacją grupy i formacją każdej osoby*, pomiędzy zachowaniem czasu przewidzianego dla każdej fazy formacji a jego dostosowaniem do rytmu każdej osoby. (patrz K 87; PI 24; 27).
52. **Formatorzy są zawsze bardzo ważnymi mediatorami** w formacji do życia i w życiu zakonnym. Formowany lub zakonnik jest zawsze pierwszym odpowiedzialnym za swoją formację, ale ta odpowiedzialność może być pełniona jedynie w perspektywie Charyzmatu i Duchowości, za które odpowiedzialnymi muszą być *świadkowie i bezpośredni aktorzy*. Ich zadania są następujące:
- Rozeznawać autentyczność powołania do życia zakonnego, szczególnie w fazie formacji początkowej;
  - Pomagać dobrze prowadzić osobisty dialog z Bogiem i wyodrębnić drogi, na których wydaje się, że Bóg chce, by dokonywał postępu;
  - Towarzyszyć na drogach Pana poprzez bezpośredni i regularny dialog;
  - Dać solidną strawę doktrynalną i praktyczną, odpowiednio do etapów formacyjnych, na jakich się znajdują;
  - Dokonać oceny przebytej drogi i osądzić, czy formowani posiadają w tym momencie zdolności wymagane przez Kościół i Instytut (patrz PI 30).
53. Dlatego poza dobrą znajomością doktryny katolickiej w odniesieniu do wiary i zwyczajów, **od formatorów oczekuje się:**
- Zdolności ludzkich i umiejętności przyjmowania drugich;
  - Koniecznej kompetencji kulturowej;
  - Dojrzałego doświadczenia Boga i modlitwy;
  - Wiedzy pochodzącej z uważnego i długiego słuchania słowa Bożego;
  - Dowartościowania liturgii i rozumienia jej roli w edukacji duchowej i eklezjalnej;
  - Znajomości i dowartościowania charyzmatu i duchowości Zgromadzenia;
  - Dyspozycyjności co do czasu i woli w oddaniu się osobistej trosce o poszczególnych kandydatów i grupy (patrz PI 31).
54. **Również program studiów odgrywa ważną rolę.** Studia filozofii i teologii, jak również przedmiotów nt. naszego charyzmatu i naszej historii oraz zdobywane specjalizacje, są na służbie formacji osoby konsekrowanej i realizacji zadania misyjnego Zgromadzenia. Jan Paweł II przypomina nam, że błędem jest dyspensować rozum i uważać, że dla zakonnika misjonarza wystarczy pobożność i podstawowy zakres teologii (patrz FR 48). Tymczasem potrzebne jest nieustanne pogłębianie wiedzy, aby być w stanie prowadzić dialog ze współczesnym człowiekiem i rozeznąć bieg historii. Lecz również i w tej sytuacji należy podkreślić, że proste zdobycie wiedzy nie wystarcza.

55. **Doświadczenie praktyczne jest skutecznym i bezpośrednim sposobem poznania i podania się kształtowaniu siebie.** Prawdziwą formację zdobywa się w relacji dialektycznej pomiędzy działaniem a refleksją. Poprzez nią człowiek asymiluje wartości, konsoliduje zwyczaje, jednoczy wiedzę i miłość, teorię i praktykę. Dlatego proponujemy formowanym egzystencjalny kontakt z rzeczywistością, interpretację i refleksję nad tym co się przeżyło, ekspresję i wymianę doświadczeń, chcemy *przekazać i rozwijać doświadczenia konkretne* zdolne wciągnąć współbrata i sprowokować refleksje i pytania, które doprowadzą go do dalszych poszukiwań (patrz K 33; 47).
56. Pośród różnych praktyk bardzo ważny jest **proporcjonalny udział** postulantów, nowicjuszy i profesów w planowaniu procesu formacji, której część stanowią. Zgromadzenie daje linie generalne; Prowincja daje swoje dyktoria formacyjne, które rozważa wszystkie etapy. Na tej podstawie konkretna wspólnota formacyjna musi *dostosować przebieg i ustalić odpowiedni program*. I nie może to być zajęcie zarezerwowane formatorom, ale musi *aktywnie i stopniowo angażować różnych członków wspólnoty formującej*. Powierzywszy starszym studentom niektóre obowiązki w formacji młodszych, Założyciel stawia przed nami wyzwanie, abyśmy brali udział w formacji.
57. **Współdzielenie**, choć może być rozumiane jako aspekt dynamizmu Wspólnoty, zasługuje na to, by być traktowane jako bardzo ważny środek naszej pedagogii. Cel, którym jest uczynienie z naszych wspólnot ognisk szacunku i miłości, wspólnot prawdziwie ludzkich oraz świadków naszej wspólnej wiary, zakłada oczywiście **współdzielenie jako pryncypium, jako drogę i jako cel** (patrz K 16; DG 013; 024). Mówimy tu o współdzieleniu dóbr materialnych, ale również kulturowych i duchowych, jak osobisty postęp w wierze i w powołaniu, doświadczenia życiowe, odkrycia i studia, itd. W tym ćwiczeniu wspólnotowego dzielenia się *wszyscy są, na różny sposób, mistrzami i uczniami*.
58. Wreszcie, zgodnie z naszą tradycją, **praca fizyczna jest specjalnym środkiem naszej praktyki pedagogicznej**. Praca stanowi część prostego stylu życia, który chcemy przyjąć i nie pomniejsza godności zakonnika czy kapłana, jak nie odebrała jej Jezusowi, Maryi i Józefowi. Praca jest formą ekspresji, wzrostu i realizacji siebie jako osoby. Jest również drogą do podejmowania odpowiedzialności w stosunku do wspólnoty i sposobem uczestniczenia we wspólnym ludzkim stanie. W taki sposób praca fizyczna winna być częścią programu formacyjnego, zwłaszcza w nowicjacie i post-nowicjacie.

K = *Costituzioni 1985*; CIC = *Codex Iuris Canonici*; CII = Instrukcja *La collaborazione tra istituti per la Formazione* (08.12.1999); DG = *Direttorio Generale 1983*; FR = *Fides et Ratio*, circa il rapporto tra fede e ragione (14.09.1998); PDV = *Esortazione Apostolica post-sinodale Pastores Dabo Vobis* (25.03.1992); PI = *Istruzione Potissimum institutioni*. *Direttive sulla formazione negli istituti religiosi* (02.02.1990); VC = *Esortazione Apostolica post-sinodale Vita Consecrata* (25.03.1996).

(Zaprobowane przez Radę Zgromadzenia, wrzesień 2011)  
Tłumaczył: Ks. Bogdan Mikutra MSF, Sekr. Prow.